

Józef Łapiński

Porfiriusz Skarbek Ważyński jako zakonnik i hierarcha unicki

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 28/3-4, 269-274

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MATERIAŁY DO HISTORII NAUKI I LITERATURY
PRAWA KANONICZNEGO W POLSCE

Prawo Kanoniczne
28 (1985) nr 3—4

**PORFIRIUSZ SKARBEK WAŻYŃSKI JAKO ZAKONNIK
I HIERARCHA UNICKI**

Porfiriusz Ważyński herbu Abdanków Skarbków, syn sędziego ziemi oszmiańskiej, urodził się na Wileńszczyźnie w 1730 r. Mając 18 lat wraz ze swym bratem wstąpił do bazylianów w Wilnie. Teologię ukończył w greckim kolegium w Rzymie. Po powrocie do kraju pracował początkowo jako nauczyciel, a następnie był profesorem filozofii w Połocku i prefektem szkół świeckich w Buczacz. W r. 1770 został rektorem kolegium we Włodzimierzu, a dwa lata później (1772) na kapitule zakonnej w Brześciu został wybrany protoarchimandrytą bazylianów. Tę godność w zakonie piastował dwukrotnie: w latach 1772—1780 oraz 1783—1790. W międzyczasie zostaje archimandrytą kiasztoru w Żydyczyni¹. Ważyński posiadał gruntowną znajomość języka łacińskiego, włoskiego i polskiego. Pozostawił po sobie wiele pism, które świadczą o jego wielkim talencie pisarskim. Większość jego dzieł stanowią kazania. Przetłumaczył on z włoskiego na język polski *Zywoty Świętych*. Dzieło to liczące 13 tomów zostało uzupełnione przez Ważyńskiego życiorysami m.in. takich polskich świętych, jak: św. Stanisława biskupa i męczennika, św. Wojciecha, św. Kazimierza, św. Jana Kantego oraz św. Stanisława Kostki. Należy podkreślić, że to tłumaczenie zostało oczyszczone przez autora z wszelkich bajecznych opisów i legend. Oprócz tego ułożył modlitewnik pt. *Modlitwa Pańska*, cieszący się dużą popularnością wśród duchowieństwa i wiernych. Pozostawił po sobie również mniejsze dzieła i wiele tłumaczeń². Na wzmiankę zasługuje również to, że Ważyński prowadził dokładny dziennik całej swojej działalności, do którego zapisywał niemal codziennie nie tylko swoje sprawy prywatne, ale przede wszystkim diecezjalne oraz zdarzenia polityczne, w których osobiście uczestniczył³.

¹ A. S. Petruszewicz, *Wiadomość o Diariuszu, czyli dzienniku ks. Porfirego Ważyńskiego*, Przegląd Archeologiczny, Lwów 1882, z. 1, s. 24; E. Bańkowski, *Ruś Chełmska*, Lwów 1887, s. 20—21.

² Ważyński, Skarbek Porfiry, *Encyklopedia Kościelna*, pod red. M. Nowodworskiego, t. 30, Płock 1910, s. 377.

³ A. S. Petruszewicz, dz. cyt., s. 26. Oryginał tego dziennika jest obecnie nieosiągalny. Jego dokładne opracowanie przekazał A. S. Petruszewicz.

⁴ *Documenta Pontificum Romanorum Historiam Ucrainae Illustrantia*, wyd. A. Velykyj, t. 2, Romae 1954, s. 285.

⁵ A. S. Petruszewicz, dz. cyt., s. 25.

Porfiriusz Ważyński był gorliwym mnichem i wielkim propagatorem potęgi zakonu, przez co bardzo często narażał się biskupom, a nawet samemu metropolicie. Jako protoarchimandryta zakonu wiele wysiłku poświęcił sprawie podniesienia dyscypliny zakonnej, za co papież Pius VI w r. 1789 przesłał mu specjalny list, w którym podkreśla jego wielkie zasługi dla Kościoła unickiego i dla zakonu. Okazją do tego był ponowny wybór Ważyńskiego na urząd protoarchimandryty bazylianów⁴.

Nominację na biskupstwo chełmskie otrzymał w 1790 r. Jego konsekracji dokonał w Warszawie 26 IX 1790 r. metropolita Teodozy Rostocki w obecności nuncjusza papieskiego, króla, kilku biskupów łacińskich, wielkiej liczby senatorów, ministrów i posłów⁵.

Jako biskup zajmował się nie tylko sprawami duszpasterskimi swojej diecezji, lecz także polityką, co było przyczyną, że po klęsce powstania kościuszkowskiego musiał opuścić swoją biskupią stolicę i szukać przez pewien czas schronienia w Galicji⁶.

Postać biskupa Ważyńskiego, jako wielkiego patrioty, wybitnego organizatora, człowieka przedsiębiorczego i szczerze oddanego sprawie ratowania kraju, w tym także Unii, złączyła się na trwałe z Chełmem w czasie ostatniego rozbioru Polski. Mimo zachodzących w Rzeczypospolitej zmian politycznych, biskup odpowiednio dbał o sprawy swojej diecezji. Czuwał nad odbywaniem synodów diecezjalnych i starał się o zabezpieczenie uposażenia dla diecezji i podległego mu duchowieństwa⁷.

Podczas insurekcji kościuszkowskiej, kiedy ziemia chełmska, jako pierwsza przystąpiła do powstania, na czoło ruchu popierającego powstanie wysunął się sam Ważyński. 6 IV 1794 r. przewodniczył zjazdowi mieszkańców ziemi chełmskiej, na którym podjęto decyzję o przystąpieniu do powstania⁸. Wtedy akces do powstania zgłosiło również 50 obywateli ziemi chełmskiej z biskupem Ważyńskim na czele, który wówczas został wybrany nawet prezesem powołanej do życia Komisji Porządkowej⁹. Przegrana bitwa pod Chełmem 8 III 1794 r. zadecydowała o losie insurekcji między Bugiem a Wieprzem. W tej sytuacji biskup Ważyński skierował cały swój wysiłek na ratowanie przed wojskami rosyjskimi wszystkich materiałów komisji, a zwłaszcza kosztowności i ofiar obywateli ziemi chełmskiej, które zo-

⁴ Tamże, s. 26.

⁵ *Akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego*, sygn. 11, s. 109—132. Akta te znajdują się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie.

⁶ *Zbiór wszystkich pism urzędowych od zapisania Aktu Powstania Narodowego w Krakowie*, cz. 1, Kraków 1794, s. 114—116; D. Tarnasiewicz-Brodowska, *Z dziejów insurekcji kościuszkowskiej w Ziemi Chełmskiej*, w: *Ziemia Chełmska*, Lublin 1961, s. 139.

⁹ J. Lewandowski, *Komisja porządkowa chełmska*, *Rocznik Lubelski* 13: 1970, s. 84—85; D. Tarnasiewicz-Brodowska, *dz. cyt.*, s. 191.

stały złożone na potrzeby powstania. Całość tych rzeczy oraz 50 tys. złp przekazał Ważyński do Wydziału Skarbu Rady Najwyższej Narodowej¹⁰.

Po klęsce powstania kościuszkowskiego biskup całkowicie zaniechał działalności politycznej, a więcej troski poświęcił sprawom diecezji. W r. 1795 odrestaurował kościół w Pokrówce, zorganizował drukarnię w Chełmie, zajął się działalnością literacką oraz tłumaczeniem z języka włoskiego historii papieży¹¹.

Po trzecim rozbiore Polski (1795 r.) pod władzę Rosji przeszła znaczna część diecezji chełmskiej, a mianowicie trzy dekanaty: Ratno, Luboml i Kaszogród, czyli ok. 90 unickich parafii. W niedługim czasie unitów tych parafii zaczęto wszelkimi sposobami — często wręcz przemocą — nawracać na prawosławie. W tej sytuacji biskup, aby utrzymać kler i wiernych w jedności z Kościołem, wszystkie parafie za Bugiem przekazał pod jurysdykcję Herakliusza Lisowskiego, arcybiskupa połockiego. Świadczy o tym dokument ogłoszony w Chełmie 18 I 1796 r.¹²

Biskup Ważyński usilnie dążył do tego, aby kler tych terenów nie ulegał naciskom władz carskich, ale całkowicie pozostał wierny arcybiskupowi Lisowskiemu. W odpowiedzi na to, władze rosyjskie zabroniły tamtejszemu duchowieństwu wszelkich kontaktów z macierzystą diecezją, a zwłaszcza z jej ordynariuszem w Chełmie¹³.

W wyniku trzeciego rozbioru pozostała część diecezji chełmskiej z 79 cerkwiemi parafialnymi, z Chełmem i z dwoma klasztorami bazylianów została wcielona do Austrii, której rząd zdecydował się na całkowitą jej likwidację. Chciał przydzielić parafie tej diecezji do diecezji lwowskiej lub przemyskiej, czemu sprzeciwił się biskup Ważyński, usilnie zabiegając o utrzymanie tego szczątkowego biskupstwa¹⁴.

Sytuację biskupa Ważyńskiego, jak i pozostałych biskupów unickich, którzy znaleźli się pod rządami Austrii, komplikował fakt, że zostali zupełnie pozbawieni metropolity. Metropolita Teodozy Rostocki zawieszony był w swoich czynnościach i przymusowo przebywał w Petersburgu. W związku z tym biskup Ważyński wraz z innymi biskupami z Galicji zaczął zabiegać o wznowienie metropolii halickiej. Pierwsze starania podjęto jeszcze w 1796 r., później prośbę w tej sprawie ponowiono w r. 1804. Zabiegi biskupa Ważyńskiego zaowocowa-

¹⁰ *Akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego*, sygn. 11, s. 160; T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795—1809, Studium z dziejów zaboru austriackiego po III rozbiore*, Lublin 1976, s. 170.

¹¹ J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von der ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, bd. 2, Würzburg—Wien 1881, s. 710.

¹² *Chełmsko-warsawskij jeparachialnyj wiestnik za 1896 god*, s. 375.

¹³ J. Pelesz, dz. cyt., s. 710.

¹⁴ *Encyklopedia Kościelna*, t. 30, dz. cyt., s. 376.

ly, ale dopiero po jego śmierci. Cesarz Franciszek II przychyłając się do tych żądań, przedstawił całą sprawę papieżowi Piusowi VII, który w r. 1807 wznowił metropolię halicką z prerogatywami przysługującymi metropolii kijowskiej. Katedra lwowska została podniesiona do rangi stolicy arcybiskupiej, której na stałe podporządkowane zostały katedry: przemyska z samborską i sanocką oraz chełmska i bełska¹⁵.

Diecezja chełmska, która jeszcze w połowie XVIII w. liczyła 538 parafii i około 158 tys. wiernych¹⁶, w r. 1796 — za rządów biskupa Ważyńskiego — posiadała zaledwie 5 dekanatów obejmujących 81 parafii i około 35 tys. wiernych¹⁷.

Jednak funkcjonowanie diecezji chełmskiej obrządku grecko-katolickiego było bez wątpienia czymś wyjątkowym w całej historii Kościoła unickiego w Rzeczypospolitej. Ciągłość tradycji unijnej w tej diecezji była nieprzerwana, a jednocześnie najdłuższa, bo trwająca aż do r. 1875. To należy zawdzięczać m.in. wybitnej postaci biskupa Porfiriusza Ważyńskiego. Dzięki jego wielkiej gorliwości propaganda prawosławia nie trafiła tu na podatny grunt, jak to miało miejsce w innych diecezjach unickich. Wyjątek stanowią tu tylko parafie leżące na prawym brzegu Bugu. W diecezji chełmskiej częściej występowało zjawisko przechodzenia wiernych na obrządek łaciński niż na prawosławie.

Porfiriusz Ważyński był biskupem gorliwym i pełnym duszpasterskiego zapału. Z usposobienia był człowiekiem łagodnym. W swojej działalności nigdy nie stosował gwałtownych metod. Jedynie gdy chodziło o obronę podstawowych i żywotnych interesów Unii, potrafił być zdecydowanym i nieugiętym. Był człowiekiem lubianym i szanowanym przez duchowieństwo, a zwłaszcza przez wiernych diecezji¹⁸. Nie zapomniał również o potrzebach klasztoru chełmskiego bazylianów, któremu pod koniec życia podarował swoją prywatną bibliotekę¹⁹.

Oceniając całokształt działalności biskupiej Ważyńskiego należy również zwrócić uwagę i na zarzuty, które wysuwa się pod jego adresem.

Zarzuca się biskupowi Ważyńskiemu m.in. zbyt wielką uległość wobec bazylianów i nadawanie im wyższych godności kościelnych.

¹⁵ J. Pełesz, dz. cyt., s. 711—712; P. Szymański, *Wykaz praw i przywilejów ciągłego zwyczaju (...)*, Przegląd Poznański 32: 1861, s. 231—252.

¹⁶ L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce XVI—XVIII w.*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1969, s. 1038.

¹⁷ *Akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego*, sygn. 11a, s. 1—6.

¹⁸ W. Seredyński, *Pisarze dziejów Polski*, t. 4, Kraków 1878, s. 317.

¹⁹ A. Kossowski, *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII i XVIII w. w świetle źródeł archiwalnych*, Lublin 1939, s. 70.

Stawia się również zarzut, że za mało dbał o należyte wykształcenie kleru świeckiego. Dowodem tego miał być fakt, że za jego rządów diecezją, parafiami administrowali księża, którzy zaledwie potrafili czytać²⁰.

Należy zaznaczyć, że zbyt niski poziom intelektualny kleru był zjawiskiem powszechnym unickiej cerkwi²¹, a nie tylko diecezji chełmskiej. I nieskusznym wydaje się to, aby całą odpowiedzialność za wykształcenie kleru przypisywać biskupowi Ważyńskiemu. To, że dbał o odpowiednie wykształcenie kleru, świadczą niezbitie postanowienia licznych synodów, nakazujące pod sankcjami dokształcanie duchowieństwa oraz kształcenie młodego pokolenia²².

Nadawanie przez Ważyńskiego bazylianom wyższych godności kościelnych wydaje się być uzasadnione, ponieważ odznaczali się oni wyższym poziomem intelektualnym niż unicki kler świecki.

Mozna jednak zastanowić się nad tym, dlaczego biskup Ważyński nie przeprowadzał osobiście wizytacji diecezji, wyręczając się oficjałem lub wizytacjami dziekanów²³. Usprawiedliwieniem może być to, iż był słabego zdrowia, a przy tym chodziło mu jedynie o to, aby z racji jego wizytacji nie narażać proboszczów na jakies większe wydatki, a tym samym nie powiększać ubóstwa wizytowanych cerkwi²⁴. Odbywanie wizytacji diecezji przez delegata biskupiego było również przewidziane w postanowieniach synodu zamojskiego²⁵.

Mówiąc o biskupie Ważyńskim trzeba uwzględnić również i to, że od r. 1791 był administratorem części diecezji połockiej, znajdującej

²⁰ T. Mencil, dz. cyt., s. 171.

²¹ W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, Warszawa 1949, s. 221; J. Tazbir, *Historia Kościoła Katolickiego w Polsce 1460—1795*, Warszawa 1966, s. 159.

²² *Synody dyecezyi chełmskiej ob. wsch.*, wyd. E. Likowski, Poznań 1902, s. 11, 18, 28, 41, 49, 56.

²³ T. Mencil, dz. cyt., s. 171.

²⁴ *Synody dyecezyi chełmskiej*, dz. cyt., s. 62: „Pasterz oświadczył, że dogadzając żądaniu na dawniejszym synodzie zapadłym, chociaż sam osobą swoją miał odprawić wizytę generalną, ale tak dla słabości swojej, jako też dla niedostatku i ubóstwa kapłanów, wstrzymał, z tem wszystkim, aby porządek w tejsze dyecezyi był zachowany, proponował obranie Officyała, na wzór innych dyecezyów, do czego cała dyecezya przychyliła się, zgodnie na ten urząd WP WJX. Sierputowskiego rektora Seminarium Chełm. obrali i ogłosili. Tudzież dopełnienie takowej, wizyty generalnej w tym roku nastąpi i początek swój weźmie od Dekanatu Chełm., za poprzedzającym wprzód obwieśczeniem”.

²⁵ *Synodus Provincialis Ruthenorum habita in Civitate Zamosciae Anno MDCCXX*, Romae 1724, tit. VI, s. 96: „Teneatur itaque quilibet Episcopus Dioecesim suam si quotannis totam, propter ejus latitudinem non potest, saltem biennio visitare, aut per se ipsum, aut per Visitatores a se specialiter designandos, ac morum probitate, prudentia doctrina, disciplinaeque Ecclesiasticae peritia, atque usu praestantes,....”.

się na terenach Rzeczypospolitej²⁶. Ważyński zarządzał tą częścią diecezji połockiej do drugiego rozbioru Rzeczypospolitej, tj. do r. 1793, kiedy całe terytorium tej diecezji znalazło się pod zaborem rosyjskim²⁷.

Biskup Ważyński po trzecim rozbiorze (1795 r.) sprawował również władzę jurysdykcyjną nad częścią unickiej diecezji brzesko-luckiej. Wówczas część tej diecezji znalazła się pod zaborem austriackim i została przyłączona do diecezji chełmskiej, gdzie bezpośrednio władzę sprawował wikariusz generalny, mianowany przez biskupa Ważyńskiego w Hannie. Należy zaznaczyć, że siedziba biskupa diecezji brzesko-luckiej wraz z częścią parafii została zagarnięta przez Rosję. Ważyński, kierując się duszpasterską troską o dobro tej rozbitej przez zabory diecezji, zabiegał o odpowiedni jej rozwój. Świadczą o tym niezbitce synody odprawione w Hannie m.in. w r. 1799, 1801 i 1802, które zwołał dla duchowieństwa tej szczątkowej diecezji²⁸.

Biskup Ważyński żył 74 lata. Zmarł 9 III 1804 r. Został pochowany w Chełmie przez biskupa chełmsko-lubelskiego obrządku łacińskiego — Skarszewskiego²⁹.

Szczegółowa działalność bpa Porfiriusza Skarbka Ważyńskiego w unickiej diecezji chełmskiej zostanie przedstawiona w następnych zeszytach kwartalnika *Prawo Kanoniczne*.

O. Józef Łapiński OFMConv.

BISKUP WACŁAW WYCISK (1912—1984)

Biskup W. Wycisk należy do pionierów życia kościelnego wyodrębnionej w 1945 r. Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego a przekształconej w 1972 r. w samodzielną Diecezję Opolską¹.

Urodził się 11 lutego 1912 r. w rodzinie rolnika Wilhelma Wyciska i Agnieszki z d. Janusz w Olbrachcicach w d. powiecie prudnickim na Opolszczyźnie jako najstarszy z 8 dzieci w tej rodzinie. Ochrzczo-

²⁶ *Akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego*, sygn. 9, s. 1—4. Dokument w tej sprawie wystosował Ważyńskiemu 17 III 1791 r. Teodozy Rostocki, metropolita kijowski.

²⁷ *Encyklopedia Powszechna*, t. 30, dz. cyt., s. 366.

²⁸ *Akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego*, sygn. 13, s. 62; sygn. 15, s. 67; sygn. 16 s. 72—73; T. Mencil, dz. cyt., s. 170.

²⁹ Tamże, s. 171.

¹ Podstawowe dane biograficzne bpa W. Wyciska podawane były w odezwach i kazaniach biskupów opolskich F. Jopa i A. Nossola a także w prasie katolickiej w związku z nominacją biskupią i konsekracją, 25-leciem kapłaństwa w 1961 r., jubileuszem 25-lecia sakry oraz po zgonie. Nadto zob. K. Dola, *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945—1965*, Nasza Przeszłość t. 22: 1965 s. 109; J. Kopiciec biogram zamieszczony w: *Polscy kanoniści*, pod red. J. Bara, Warszawa 1981 cz. 2 s. 239—240 (nie podp.).